

Tygodnik Parafii
pod wezwaniem
Objawienia Pańskiego
w Bliznem

Trzynasta Niedziela
Zwykła

01 VII 2012 r.



TYGODNIK PARAFIALNY NR 19

epifania

Wydanie wakacyjne
Lipiec

CZYTANIA NIEDZIELNE: Mdr 1,13-15; 2,23-24; Ps 30; 2 Kor 8,7.9.13-15;

NIEDZIELNA EWANGELIA

> Mk 5,21-43

Gdy Jezus przepłynął się z powrotem w łodzi na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele przecierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Słyszała ona o Jezusie, więc przyszła od tyłu, między tłumem, i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: «Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa». Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: «Kto się dotknął mojego płaszcza?» Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, że tłum zewsząd Cię ściska, a pytasz: Kto się Mnie dotknął?». On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta przyszła zalekniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości!». Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: «Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!». I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia, wszedł i rzekł do nich: «Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!" Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I ostupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

KOMENTARZ *x. MR*

Powinna nas zadziwiać wiara kobiety cierpiącej na krwotok. Podeszła z tyłu, bo myślała, że kiedy chociaż dotknie Jego płaszcza, bę-

dzie zdrowa. My mamy o wiele więcej. Spożywamy Jego Ciało, a wtedy stajemy się z Nim jedno. Pan Jezus przyszedł, aby nas

uzdrowić, zbawić, podnosić z martwych uczynków i napełniać życiem. Z jaką wiarą przychodzimy, aby Go spożywać?

Potęga wiary

Dwanaście lat cierpienia. Szereg spotkań z różnymi lekarzami i całe mienie wydane na lekarstwa. Wszystkie zabiegi okazały się bezowocne. Lekarze nie pomogli. Pacjentka czuła się coraz gorzej. Jakże łatwo w tej nieszczęśliwej kobiecie z Ewangelii może rozpoznać siebie każdy, kto został dotknięty nieuleczalną chorobą. Jak złudna jest nadzieja pokładana w lekarzach, jak szybko z powodu małej skuteczności ich zabiegów potęguje się rozczarowanie. Jak często chory zaciąga nawet długi, by ratować zdrowie, a o pokonaniu słabości nie ma mowy. Lekarze mogą wiele, ale nie są wszechmocni. Mimo wiedzy i dostępnych środków, często nie potrafią wygrać ze śmiercią.

Doskonale to ukazuje również druga postać z dzisiejszej Ewangelii. Jair, ojciec, który prowadzi Jezusa do swej umierającej córki. I on zrozumiał, że lekarze nie uratują dziecka. Została mu zatem tylko jedna szansa, znaleźć człowieka, który dysponuje mocą Boga i może wyrwać chorego nawet z nieuleczalnej

choroby. Zawierzył Jezusowi.

Wiara to niesamowity skarb. Najwyższe dobro, w którym mieści się całe bogactwo życia wiecznego i doczesnego. Rzadko jednak spotyka się ludzi, którzy potrafią całkowicie zawierzyć Bogu. Kobieta powiedziała sobie: „Żeby się choć jego płaszczą dotknęła, a będę zdrowa”. A gdy to stało się faktem, Jezus wyjaśnia, czemu zawdzięcza swe uzdrowienie: „Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości!”

Potęga wiary, podobnie jak potęga miłości, jest jeszcze wciąż nieodkrytą szansą człowieka. Nie cenimy wiary. Pokładamy ufność w pieniądzu, majątku, wiedzy, ludziach na stanowiskach, a nie doceniamy potęgi wiary. Tymczasem jedno dotknięcie Boga aktem wiary może ocalić człowieka znajdującego się w sytuacji zupełnie beznadziejnej.

Jak doskonalić wiarę swoją i innych? Przede wszystkim usilną modlitwą. To Bóg

swoją łaską czyni człowieka podatnym na swe działanie. Potrzebna jest też świadomość ograniczonego działania wszystkich doczesnych środków, które w sytuacjach krytycznych zawodzą. Warto również z większą uwagą i z sercem odmawiać wyznanie wiary: „Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego”, a w konkretnych okolicznościach sprawdzać, na ile wierzę Bogu.

W ciszącym się do Jezusa tłumie ludzi było na pewno wielu chorych. Dotykali Mistrza z Nazaretu, ale nie zostali uzdrowieni, bo nie czynili tego z wiarą. Jedna anonimowa kobieta dotknęła i została uzdrowiona.

Wiara to skarb bezcenny. Trzeba ją pielęgnować. Okazuje się, że w niej zawarte jest błogosławieństwo doczesne i błogosławieństwo wieczne. Trzeba zabiegać, by ona wzrastała w sercach naszych i w sercach innych. Rodzice, jeśli sami promieniają wiarą i potrafią przekazać ten skarb dzieciom, mogą być spokojni o ich los tu na ziemi i w wieczności.

Na podstawie www.mateusz.pl

O B E C N O Ś Ć I U C Z E S T N I C T W O

Znak krzyża

"Jeżeli często będziesz swoje czoło i serce znaczył znakiem krzyża Pańskiego, uciekną od ciebie ze drżeniem demony, ponieważ bardzo się lękają tej świętej pieczęci." św. Jan Klimak († ok.650).

Znak krzyża należy do najczęściej wykonywanych znaków religijnych. Wykonujemy go wchodząc do kościoła, rozpoczynając posiłek, rozpoczynając modlitwę. To na pewno znak, który realnie przypomina krzyż Jezusa Chrystusa,



krzyż, na którym On umarł za nasze grzechy i krzyż, w którym mamy swój udział. Znak krzyża jest także wyznaniem wiary w Boga Trójjedynego, który dokonał dzieła zbawienia właśnie przez krzyż Jezusa. **To gest, którym wyznaczamy granicę – teraz rozpoczynam mój czas z Panem Bogiem.** Nie może więc być wykonany bezmyślnie, niestannie – zbyt ważnego spotkania dotyczy. W czasie sprawowania Eucharystii znak krzyża czynimy wraz z kapłanem i wszystkim zgromadzonymi przy rozpoczęciu celebracji. Żegnamy się, gdy w czasie Mszy świętej ma miejsce pokropienie wodą święconą. Czynimy ten znak także przyjmując błogosławieństwo na zakończenie Eucharystii.

W innej formie wykonujemy znak krzyża na "czole, ustach i sercu" (by Ewangelia była w naszym umyśle, na naszych wargach i w naszym sercu) wraz z głównym celebransem przed Ewangelią, gdy ten wypowiada formułę: "Słowa Ewangelii według świętego ...".

Czy należy żegnać się w czasie bło-

gosławieństwa Najświętszym Sakramentem? Dokumenty Kościoła nic na ten temat nie mówią. W naszych wspólnotach dominuje pochylenie głowy bez czynienia znaku krzyża. Kapłan udzielając tego błogosławieństwa nie wymienia imion Trójcy Świętej, a czynność błogosławienia Najświętszym Sakramentem trwa dłużej niż zwykle błogosławieństwo. Można ją porównać do nałożenia rąk na głowę, które jest także znakiem udzielania łask, szczególnie wylania Ducha Świętego. Przyjmując dar łaski przekazany tym gestem nie czynimy znaku krzyża.

Czy należy się żegnać, gdy biskup w drodze do ołtarza lub w drodze powrotnej do zakrystii udziela błogosławieństwa? Jeżeli biskup zwraca się w naszą stronę i czyni ręką znak krzyża nad nami udzielając nam błogosławieństwa, należy się przeżegnać, gdyż jest to znak wyrażający przyjęcie otrzymanego daru.

artykuły z cyklu "obecność i uczestnictwo" w kolejnych numerach Epifanii

WAKACJE – czas odpoczynku, ale i zagrożeń cd.

Jak pisałam w poprzednim artykule, wakacje to czas pokus. Pokusy wywołane są zamysłami demona, o czym mówi w swojej książce „Wspomnienia Egzorcysty” włoski egzorcysta ks. Gabriele Amorth.

Już błogosławiony papież Jan Paweł II podkreślał, że demon chce zabrać pod swoje władanie wielką rzeszę młodzieży, o którą tak usilnie walczył nasz Ojciec Św., nawiązując z nią szczególną więź, aby obronić ją przed wrogim działaniem złego. Nawoływał szczególnie młodych ludzi, aby unikali wszelkich form okultyzmu, sekt oraz słuchania muzyki, szczególnie satanistycznej, która w dzisiejszym świecie jest szeroko rozpowszechniona dzięki mediom.

Wakacje to czas zabaw, rozrywek i hulańek bez opamiętania. Przemysł rozrywkowy bardzo szybko przejął modę na satanizm. Coraz częściej, jak podają statystyki, młodzież fascynują ciężkie odmiany rocka: black i heavy metal, których teksty wychwalają szatana i złe duchy. Muzyka, niezależnie od stylu, jaki reprezentuje, nigdy nie wyrządziłaby takich wielkich szkód, gdyby nie towarzyszące jej teksty. Teksty piosenek mogą bowiem być przekazywane do podświadomości za pomocą różnych technik, np. wmontowuje się od tyłu zdania, które stają się słyszalne, gdy puszcza się taśmę w kierunku odwrotnym, podobnie jak słowa napisane odwrotnie, dają się czytać w lustrze. Przykładem takiego działania jest utwór grupy Led Zeppelin „Schody do nieba”. Słowa trzeciej zwrotki przy odwrotnym odtwarzaniu tzn. od końca brzmią: „Trzeba, byś żył dla szatana! Mój słodki szatanie – nikt inny nie wytyczył mi tej drogi!”. Więcej na ten temat można dowiedzieć się z książki „Bestie końca czasu” H. Pająka.

Warto też uwrażliwić młodych ludzi na muzykę TECHNO, która wprowadza słuchacza w satanistyczny trans poprzez ustawiczne powtarzanie tego samego rytmu. Taka muzyka wraz z towarzyszącymi jej efektami audiowizualnymi przytępia młode umysły i sprawia, że nauki szatana, które w pełni świadomości może nigdy nie byłyby przyjęte, bez oporów przenikają do umysłów młodzieży.

Rodzice, babcie, opiekunowie, to do nas należy baczna obserwacja i przestrzeganie naszych kochanych dzieci wchodzących w świat dorosłości, który dziś nie jest bezpieczny dla młodego człowieka pozbawionego świadomości zagrożeń, które czyhają na niego z każdej strony, szczególnie w czasie wakacji, kiedy młodzież niemająca chrześcijańskiego kręgosłupa moralnego zakorzenionego w tradycji rodziny katolickiej, nie jest w stanie się sama obronić. Jak mówi ks. Piotr Glas – egzorcysta, oddelegowany do Anglii, w dzisiejszym świecie 90 procent młodzieży od 15 do 25 roku życia potrzebuje pomocy egzorcysty. Stwierdza to na podstawie własnego doświadczenia i rozmów z innymi księżmi egzorcystami. To jest czas zbierania owoców naszego wychowania, tj.: brak odpowiedzialności za nasze pociechy i przyzwalanie na życie w oddaleniu od Boga oraz aprobata dla tzw. wolności „róbta co chceta”.

Świat, w którym żyjemy, mimo ogronego postępu, nie jest wolny od działania złego ducha. Istnienie szatana jest prawdą wiary z nauczania Kościoła Katolickiego. I choć dzisiaj coraz rzadziej mówi się na jego temat z ambony, traktując tego rodzaju katechezę jako niemodną lub odstraszającą a przez to mało atrakcyjną, to przecież przy różnych okazjach Kościół

przypomina tę prawdę wiary. Jan Paweł II już w 1986 roku nie tylko przypominał stanowisko Kościoła w kwestii istnienia osobowego zła, ale przede wszystkim zwracał uwagę na fakt, że w niektórych przypadkach działanie złego ducha może posunąć się również do zawładnięcia ciałem człowieka. Dlatego jak mówi św. Paweł w liście do Efezjan: „Bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec dostępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich. Dlatego przywdziejcie pełną zbroję Bożą, obyście się zdołali przeciwstawić w dzień zły i ostać, zwycięwszy wszystko.”[EF6,10-20]. Najlepiej nauczyć się i swoje dzieci tych słów na pamięć i powtarzać je każdego dnia, aby mieć siłę Bożą w zwalczaniu złego.

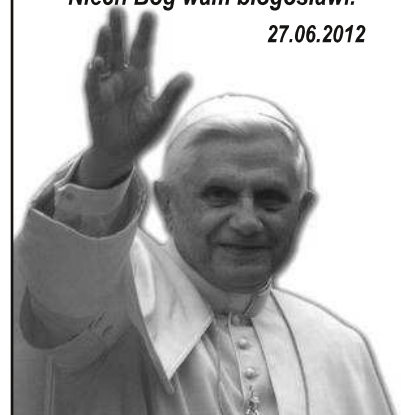
Baśka

Benedykt XVI do Polaków

Zbliża się uroczystość świętych apostołów Piotra i Pawła.

W sposób szczególny wspomniemy ich w Rzymie, gdzie nauczali, dawali świadectwo i ponieśli męczeństwo w imię Chrystusa. Nawiedzenie ich grobów niech będzie dla wszystkich okazją do umocnienia w wierze, nadziei i miłości. Niech Bóg wam błogosławi.

27.06.2012



KATOLICKIE WWW
modlitwa w drodze
www.modlitwawdrodze.pl

Jest to strona, na której przede wszystkim można znaleźć dziesięciminutowe nagrania z fragmentami Pisma św. i krótkimi rozważaniami na ich temat na każdy dzień. Pliki można skopiować na odtwarzacz mp3, telefon komórkowy lub inne urządzenie.

Modlitwa w drodze – jak piszą twórcy strony – to sposób nat zwrócenie oczu ku wieczności pomiędzy zajęciami codziennego dnia. Krótkie rozważania pomagają odnieść treść Pisma św. do własnego życia i dostrzec Boga, który jest blisko nas.

W.M.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **1.07** – pierwsza niedziela miesiąca. Po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja, na którą zapraszam asysty procesyjnej.
2. **2.07** – poniedziałek, o g. 18.00 modlimy się w intencji zmarłych poleconych modlitwie Kościoła w wypominkach.
3. **3.07** – wtorek, święto św. Tomasza Apostoła.
4. **5.07** – pierwszy czwartek miesiąca, modlimy się za kapłanów i o powołania kapłańskie.
5. **6.07** – w pierwszy piątek miesiąca spowiedź od g. 17.15. Proszę zgłaszać chorych.
6. **7.07** – w pierwszą sobotę miesiąca o g.18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej.
7. Budowa: prowadzone są prace hydrauliczne i budowlane.

SPORT NEWS

Treningi piłkarskie na Bliznem

Wielkim sukcesem zakończyła się piłkarska wiosna. KS Blizne zostało mistrzem Ligi Bemowskiej. Obecnie trwa przerwa wakacyjna, ale nie oznacza to, że nasyceni sukcesami piłkarze będą siedzieć beczynnie.



KS Blizne rusza z treningami, które będą odbywać się we wtorki o godzinie 18:15 oraz w weekendy (termin będzie ulegał zmianie). Zapraszamy każdego, kto czuje się na siłach.

Więcej informacji na stronie internetowej ksblizne.com.

Autor: KK

Chrześcijańskie mp3

Max Festiwal



Max Festiwal to spotkanie ludzi młodych. Jest on dla tych, którzy wierzą i dla tych, którzy wątpią, tych, co mają określone zasady i sens życia i dla tych, co poszukują, stawiają trudne pytania, nie omijają żadnych tematów i oczekują konkretnej odpowiedzi. Dla grzecznych i ułożonych i dla grzesznych i niepokładanych wewnętrznie i zewnętrznie, ale szczerze pragnących podjęcia głębszego życia. Dla wszystkich, którzy pragną doświadczyć, co to jest wspólnota, zaufanie, życie w pokoju, pragną doświadczyć tego, że Bóg jest naprawdę blisko i niesamowicie nas kocha. Przyjedź, zobacz, doświadczyć tego osobiście. Rozpoczęcie 22 sierpnia o godzinie 17:00, a zakończenie 26 sierpnia. Dodatkowe informacje znajdziecie na stronie organizatora www.maxfestiwal.pl

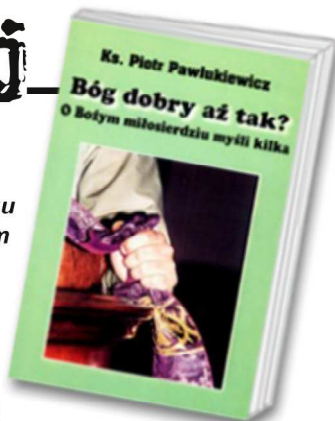
(Wykorzystano materiały ze stron: www.maxfestiwal.pl) Opracował: BI

Przeczytaj

ks. Piotr Pawlukiewicz, Bóg dobry aż tak?

Ks. Piotr Pawlukiewicz pisze o prawdziwym obliczu Boga, który przede wszystkim jest Miłością. Tym samym daje nadzieję największym grzesznikom.

Napisałem tę książkę dla grzeszników, a więc do wszystkich nas. Dla tych, którzy ocierają się o rozpacz, którzy myślą z trwogą: „Nic już ze mnie nie będzie, Bóg mi już nie wybaczy.” A przecież jest droga wyjścia! Jest nią odwołanie się do Bożego miłosierdzia. W.M.



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00 - (wrzesień - czerwiec)

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

kontakt@objawieniepanskie.waw.pl

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka

HUMOR

Przychodzi Jaś do ojca i mówi:

-Tato, ożenię się z moją
babcią.

-Synu, nie możesz ożenić się
z moją matką

-A ty z moją to mogłeś?